



Sygn. akt III UK 145/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania E. O. i Składnicy Maszyn Rolniczych R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 marca 2015 r.,  
skargi kasacyjnej odwołującej się Składnicy Maszyn Rolniczych R. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 maja 2014 r.,

- I. oddala skargę kasacyjną,**
- II. odstępuje od obciążenia wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego strony pozwanej.**

**UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 13 maja 2014 r. oddalił apelację skarżącą Składnicy Maszyn Rolniczych R. Spółki z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 11 lipca 2013 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego, stwierdzającej, że ubezpieczony E. O. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 9 ust. 4a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm., dalej jako „ustawa systemowa”). Ubezpieczony jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy i spór koncentrował się na kwestii czy wykonywał pracę na podstawie umów o dzieło a także czy prowadził działalność gospodarczą. Sąd Okręgowy podzielił ocenę pozwanego, że świadczone przez ubezpieczonego usługi odpowiadały umowom zlecenia. Ubezpieczony nie prowadził już działalności gospodarczej. Zamiarem stron i celem umów było uniknięcie obowiązków przez płatnika składek. Podstawę objęcia ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym stanowiły przepisy art. 9 ust. 4a w związku z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. W apelacji spółka koncentrowała się na zarzutach naruszenia art. 9 ust. 4c tej ustawy, zarzucając, że ubezpieczony prowadził działalność gospodarczą, a ponadto wykonywał pracę na podstawie umów o dzieło a nie zlecenia. Sąd Apelacyjny potwierdził, że ubezpieczony pracował jako zleceniobiorca, gdyż łączyły go z płatnikiem (spółką) umowy cywilnoprawne o świadczenie usług. W postępowaniu nie stwierdzono, iżby w tym samym czasie miał inny tytuł ubezpieczenia, w szczególności aby podlegał ubezpieczeniom w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, którą wyrejestrował 1 czerwca 2003 r. i dalej jej nie prowadził.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: 1) art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu wyroku, wobec braku ograniczenia sądu odwoławczego tylko do kontroli sądu I instancji, okoliczności uchybienia przez organy przepisom art. 123 ustawy systemowej w związku z art. 35 k.p.a. i niewypowiedzenie się przez Sąd w przedmiocie, podnoszonego w toku sprawy, naruszenia procedur administracyjnych. Powyższe uniemożliwia stronie skarżącej pełne rozpoznanie zasadności dokonanego rozstrzygnięcia, pomijającego

uchybień proceduralne ZUS i orzekanie o obowiązkach skarżącej w okolicznościach potwierdzonego przez organ naruszenia przepisów postępowania; 2) art. 9 ust. 5 ustawy systemowej polegające na niezastosowaniu w wyniku błędnej wykładni polegającej na uznaniu, iż powołany przepis prawa materialnego nie obejmuje zakresem podmiotowym osób wykonujących umowy zlecenia i mających ustalone prawo do emerytury; 3) art. 9 ust. 4 ustawy systemowej polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu w sprawie skutkującym objęciem obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osoby mającej ustalone prawo do emerytury lub renty. Skarżący wniósł o orzeczenie, że E. O. jako wykonawca umów, określonych przez organ i Sądy jako umowy zlecenia podlega na podstawie art. 9 ust. 5 ustawy systemowej dobrowolnemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Trudno zarzucać Sądowi naruszenie art. 9 ust. 5 ustawy systemowej, gdyż nie było takiego pola sporu. Nie było też podstaw aby stosować ten przepis niejako z urzędu. Dopiero w skardze kasacyjnej twierdzi się, że ten przepis podważa dotychczasowe rozstrzygnięcie. Spór w takim ujęciu sprowadza się do wykładni prawa, gdyż skarżący już nie zarzuca, że ubezpieczony nie pracował jako zleceniobiorca lecz na podstawie umów o dzieło. Jeżeli skarżący w uzasadnieniu skargi (a nie w jej zarzutach), powraca do twierdzenia, że ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej, to jest to wbrew ustaleniom faktycznym, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Sąd ustalił, że ubezpieczony nie prowadził działalności gospodarczej i w konsekwencji nie miał takiego tytułu do polegania ubezpieczeniem społecznym. Ustalenie to wiąże w ocenie zarzutów skargi kasacyjnej, gdyż tylko w tych granicach skarga podlega rozpoznaniu (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Jedynym tytułem podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym dla ubezpieczonego była więc praca zleceniobiorcy, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Nie ma więc zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego.

Błędne jest założenie skarżącego, że art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej

odnosi się do osób, które nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty, co ma potwierdzać zarzut naruszenia art. 9 ust. 5 tej ustawy. Rzecz w tym, że art. 6 ustawy systemowej określa tytuły podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Inną kwestią jest zbieg tytułów ubezpieczenia. Wówczas prawodawca określa, który tytuł jest wiodący (obowiązkowy). Jest to przedmiotem regulacji w art. 9 ustawy systemowej. W tym miejscu uregulowano też sytuację emeryta i rencisty, którzy pracują w stosunku pracy, jako zleceniobiorcy albo prowadzą działalność gospodarczą, czyli w art. 9 ust. 4, ust. 4a, ust. 4c ustawy systemowej. Nie ma tu zbiegu tytułów, gdyż renta i emerytura nie stanowią tytułów do podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Powstaje tylko kwestia czy rencista pracujący w stosunku pracy, jako zleceniobiorca albo prowadzący działalność gospodarczą, podlega z tych tytułów obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Odpowiedź jest pozytywna i tezy tej nie trzeba uzasadniać skoro wynika bezpośrednio z art. 9 ust. 4, ust. 4a i ust. 4c ustawy systemowej.

Prowadzi to do odpowiedzi na pytanie wywołane w skardze, czy regulacja z art. 9 ust. 5 wyłącza regulację z art. 9 ust. 4a. Zasadniczy argument skarżącego miałby wynikać z tego, że art. 9 ust. 5 nie wymieniał art. 9 ust. 4a, a wymieniał tylko art. 9 ust. 4 oraz 4c. Idąc tym tokiem rozumowania można dodać, że nastąpiła zmiana przepisu art. 9 ust. 5 i od 1 stycznia 2015 r. dodano w nim także art. 9 ust. 4a, co wcale nie oznacza, że zarzut skargi kasacyjnej jest zasadny.

Zakres regulacji z art. 9 ust. 4a i z art. 9 ust. 5 nie jest tożsamy. Nie obejmuje tych samych podmiotów (ubezpieczonych). Art. 9 ust. 5 dotyczy tych, którzy dobrowolnie podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, natomiast art. 9 ust. 4a tych, którzy podlegają obowiązkowo takim ubezpieczeniom. Skoro ten ostatni przepis klarownie określa, że ubezpieczeniom obowiązkowym podlegają osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy, mające ustalone prawo do emerytury i renty, to oczywistym jest, że jest to regulacja odrębna i szczególna do art. 9 ust. 5, który nie może podmiotowo obejmować tych samych osób, czyli wymienionych w art. 9 ust. 4a. Ta sama sytuacja, czyli podleganie obowiązkowym ubezpieczeniom przez osobę pobierającą rentę, gdy pracuje na zlecenie, nie może być jednocześnie uregulowana w dwóch przepisach, przy tym z przeciwnymi

skutkami - czyli podlegania obowiązkowym albo dobrowolnym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Temporalne zestawienie wersji (treści) art. 9 ust. 5 i art. 9 ust. 4 ustawy jedynie potwierdza powyższe wnioski, jako że pierwotna treść art. 9 ust. 5 dotyczyła ubezpieczenia dobrowolnego. Z samej istoty zakres tej regulacji nie obejmował ubezpieczenia obowiązkowego z art. 9 ust. 4. Potem art. 9 ust. 5 nie zmieniał się, choć dodano przepis art. 9 ust. 4a o obowiązkowym ubezpieczeniu emerytów pracujących na zlecenie z dniem 30 grudnia 1999 r. (Dz.U. Nr 110, poz. 1256). Wówczas nastąpiła też zasadnicza zmiana, gdyż pierwotnie rencista (emeryt) podejmujący pracę na zlecenie podlegał ubezpieczeniu społecznemu tylko na swój wniosek. Na mocy ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 110, poz. 1256) wprowadzono jako obowiązkowy tytuł w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, czyli dla osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami” (art. 1 pkt 3 lit. a ustawy zmieniającej). Jednocześnie ustawodawca wyraźnie stwierdził w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej, że osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, mające ustalone prawo do emerytury lub renty podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (dalsze odmienności dotyczą tylko sytuacji, czy pozostają one w stosunku pracy oraz czy pracodawca jest dla nich jednocześnie zleceniodawcą – art. 9 ust. 4b). Po tej zasadniczej zmianie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 grudnia 2000 r. (K 9/00) stwierdził, że art. 9 ust. 4, ust. 4a i 4b ustawy systemowej są zgodne z art. 2 i art. 32 ustawy zasadniczej.

W tej sprawie ważne jest zwrócenie uwagi, że wraz z tak zasadniczymi zmianami dotyczącymi rozszerzenia kręgu osób podlegających obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (tu rencistów i emerytów zatrudniających się jako zleceniobiorcy) żadnej zmianie nie uległa wówczas regulacja dotycząca dobrowolnego ubezpieczenia z art. 9 ust. 5 ustawy systemowej. Przepis ten zmienił się dopiero wraz z dodaniem do ustawy systemowej art. 9 ust. 4c (dot. osoby prowadzącej pozarolniczą działalność, mającej ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy), jednak zmiana ta

(Dz.U. z 2005 r. Nr 169, poz. 1412) w ogóle nie ingerowała w poprzednią relację art. 9 ust. 4a i art. 9 ust. 5. Zatem ten ostatni przepis nadal nie był sprzeczny z art. 9 ust. 4a. Innymi słowy niewymienienie ust. 4a w art. 9 ust. 5 nie oznacza, że regulacja z art. 9 ust. 4a była bezprzedmiotowa. Konsekwentnie z art. 9 ust. 5 nie wynikała norma przeciwna do tej z art. 9 ust. 4a.

Na tym tle uprawnione jest stwierdzenie, że ujęcie w art. 9 ust. 5 od 1 stycznia 2015 r. „ust. 4a” nie stanowi zasadniczej zmiany regulacji, a jedynie potwierdzenie, tego co wynikało z wykładni art. 9 ust. 4a oraz art. 9 ust. 5. Trybunał Konstytucyjny w wyroku wyżej wskazanym nie stwierdził niekonstytucyjności regulacji z art. 9 ust. 4a, czyli podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym rencisty pracującego jako zleceniobiorca. Skoro później rozszerzono ten obowiązek również na pozarolniczą działalność w art. 9 ust. 4c, to nie było podstaw aby w aspekcie ubezpieczenia dobrowolnego różnicować sytuację rencisty zleceniobiorcy i rencisty prowadzącego pozarolniczą działalność. Czyli nie było podstaw aby w art. 9 ust. 5 była wymieniona tylko osoba z art. 9 ust. 4c. Innymi słowy można nawet twierdzić, że „ust. 4c” był zbędny w art. 9 ust. 5. Ustawodawca dla określenia tej sytuacji zastosował jednak inny (wyraźny) zapis, czyli ujął w art. 9 ust. 5 „ust. 4c”. Tłumaczy to, że w ten sam sposób ustawodawca od 1 stycznia 2015 r. potwierdził sytuację rencisty, pracującego jako zleceniobiorca. Czyli z aktualnego zapisu (literalnego) w art. 9 ust. 5 ustawy systemowej wcale nie wynika, że dopiero od 1 stycznia 2015 r. podlega on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowym), skoro podlegał tym ubezpieczeniom już wcześniej (art. 9 ust. 4c).

Reasumując, błędną jest teza, że osoba mająca ustalone prawo do renty i wykonująca pracę jako zleceniobiorca podlegała w spornym okresie dobrowolnie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 9 ust. 4a i art. 9 ust. 5 ustawy systemowej).

Zarzuty procesowe skargi nie są zasadne. Nie został naruszony art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku klarownie przedstawia podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Nie jest to przepis, który kotwiczy się istotnie w podstawach kasacyjnych (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Nawet nietrafna podstawa materialna podana w uzasadnieniu wyroku, nie jest równoznaczna z naruszeniem

art. 328 § 2 k.p.c. Wówczas podstawę zaskarżenia stanowi naruszenie przepisu prawa materialnego a nie art. 328 § 2 k.p.c. Nie inaczej jest w odniesieniu do przepisów prawa procesowego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.). Jednak wówczas chodzi o uchybienie przepisom postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący niezasadnie zakłada, że naruszenie art. 123 ustawy systemowej w związku z art. 35 k.p.a. mogło mieć wpływ na wynik sprawy, czyli rozstrzygnięcie czy ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca. Skarżący wplata tu nowy wątek związany z kontrolą organu rentowego, która poprzedzała wydanie indywidualnej decyzji. Błędnie jednak zakłada, że o wydaniu takiej decyzji (określającej przedmiot obecnej sprawy) decydował termin z art. 35 k.p.a. Kontrola jaką przeprowadza pozwany należy do zwykłych jego zadań. W wyniku kontroli organ może wydać decyzje w indywidualnych sprawach ubezpieczonych (art. 83 ustawy systemowej). Skarżący sam zauważa, że przepis art. 91 ustawy systemowej nie przewiduje żadnego czasookresu dla wydania decyzji w indywidualnej sprawie ubezpieczonego. Znaczenie ma więc kwestia, czy ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom społecznym, a nie to czy decyzja w tym zakresie została wydana w nieodległym terminie po zakończeniu kontroli. Ponadto skargę kasacyjną wnosi się od wyroku Sądu powszechnego drugiej instancji, stąd ocena skupia się na przepisach cywilnego prawa procesowego a nie na przepisach postępowania administracyjnego. Naruszenie tych ostatnich może nie być bez znaczenia, gdy decyzja ma wady, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 187).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.